



# Wczesne lata Salomona

## Nieoczekiwany następca Dawida

„(...) Któremu nadał [Dawid] imię Salomon. A Pan go miłował” – 2 Sam. 12:24.

Dawid, nieustraszony pasterz z Betlejem, wyposażony jedynie w procę i wielką wiarę w Boga, zabił najwyższego i najsilniejszego człowieka spośród Filistynów. Goliat w swej zbroi uległ kamieniowi wyrzelonemu z procy. Wkrótce potem Dawid został mianowany na dowódcę tysiąca wojowników (1 Sam. 18:13). Z czasem Saul obiecał swoją najstarszą córkę, Merab, Dawidowi: „(...) Tylko okaż mi się waleczny i prowadź wojny Pana. Myślał zaś Saul tak: Nie chciałbym tknąć go moją ręką, ale niech go dotknie ręka filistyńska” (1 Sam. 18:17). Filistyni nie zabili jednak Dawida, a gdy nadszedł dzień, w którym Merab miała poślubić Dawida, Saul bez wytłumaczenia oddał ją komuś innemu.

Dawida zaś pokochała młodsza siostra Merab, Michal (1 Sam. 18:20). Saul uznał, że wykorzystując Michal jako przynętę, uda się wreszcie zabić Dawida. Dawid nie chciał zostać zięciem króla, ponieważ był biedny, ale Saul nalegał i obiecał mu córkę, jeżeli ten zabije stu Filistynów i przedstawi dowód ich śmierci. Dawid natychmiast wykonał zadanie i Michal została jego żoną, pierwszą z wielu. Podczas jednej z prób zabicia Dawida przez Saula, Michal znalazła sposób, żeby go ocalić. Saul był rozwścieczony i oddał ją za żonę innemu mężczyźnie (1 Sam. 25:44). Później Dawid upomniał się o Michal i mimo iż mąż jej się sprzeciwił, powróciła do Dawida (2 Sam. 3:13). W przeciwieństwie do innych żon Dawida, Michal nie miała dzieci (2 Sam. 6:23).

Z 2 Sam. 3 dowiadujemy się o wszystkich synach Dawida, urodzonych w Hebronie przez każdą z jego sześciu żon. Pierwsze siedem lat panowania Dawida w Judzie po śmierci Saula to okres hebroński. Ostatecznie Dawid został namaszczony na króla całego Izraela i rządził nad dwunastoma plemionami przez kolejne trzydzieści trzy lata. Pierwsi czterej synowie Dawida to Amnon, Daniel (nazwany również Kileabem w 2 Sam. 3:3), Absalom i Adoniasz. Daniel/Kileab prawdopodobnie zmarł w dzieciństwie, ponieważ nie pojawia się w późniejszych opisach. Pozostałych trzech odegrało ważne role w dramacie, który rozwinął się w drugiej połowie życia Dawida.

### Batszeba

Była oczywiście jeszcze jedna żona, Batszeba. Nie wiemy dokładnie kiedy Dawid z nią obcował, a następnie

uzgodnił z Jobem, aby Uriasz zginął w walce. Po tym jak Batszeba zakończyła żałobę, została żoną Dawida. W myśl powszechnie przyjętego poglądu, miało to miejsce w połowie okresu panowania Dawida, na dwadzieścia lat przed jego śmiercią. Bezprawnie poczęte dziecko zmarło. Później Batszeba urodziła jeszcze czterech synów: Szimea, Szobaba, Natana i Salomona (1 Kron. 3:5). Salomon był najstarszy, a nie najmłodszy. Po śmierci bezprawnie poczętego dziecka: „Dawid pocieszał Batszebę, swoją żonę, przybył do niej i obcował z nią. Potem ona urodziła syna, któremu nadał imię Salomon. A Pan go miłował” (2 Sam. 12:24).

Trzy hebrajskie spółgłoski w imieniu Salomon – SLM – mogą również tworzyć słowo shalom, doskonale znane hebrajskie słowo oznaczające pokój. W kolejnym wersecie zostało napisane, że ponieważ Bóg miłował dziecię, prorok Natan nadał mu imię Jedidia („Umiłowany przez Pana”). Być może to właśnie imię miało zapewnić Dawida o pojednaniu z Bogiem, mimo jego strasznych grzechów. Imię Jedidia jednak zaniknęło i nie pojawiło się później w Piśmie Świętym.

### Rywalizacja bliźniąt

Dwory królewskie zwykle były przepelnione intrygami, szczególnie gdy było wiele żon, nałożnic, a wszystkie wdawały na świat synów i córki (2 Sam. 5:13). Najważniejszą kwestią było zawsze to, kto będzie następcą tronu. Zazwyczaj był to najstarszy syn, w tym wypadku Amnon. Jakkolwiek niedługo po narodzinach Salomona, Amnon dopuścił się wielkiej niegodziwości, hańbiąc siostrę Absaloma, Tamar. Tamar prosiła go, żeby tego nie robił i nawet zasugerowała, aby wziął sobie ją za żonę (2 Sam. 13:12,13). Amon nie chciał nawet o tym słyszeć. Zhańbił ją i natychmiast znienawidził. Nakazał swojemu słudze, aby wyprowadził Tamar z domu jego. W rozpaczycy Tamar rozdarła swoją suknię, posypała głowę popiołem i zamieszkała w domu brata swego, Absaloma.

Kiedy Dawid usłyszał o tym co się stało, bardzo się rozgniewał (2 Sam. 13:21). Jakkolwiek w żaden sposób nie ukarał Amnona za to, co zrobił Tamar. Pewne jest, że wszyscy wiedzieli o tym, co się stało i z ciekawością obserwowali przebieg wydarzeń. Niewiele wskazywało na to, że zemsta na Amnonie za krzywdę wyrządzoną siostrze stała się najważniejszym celem Absaloma. Czekał dwa lata, żeby w końcu zrealizować swój plan. Tyle czasu musiało minąć, żeby Dawid bez obaw pozwolił Amnonowi opuścić dom i udać się poza miasto, aby uczestniczyć w ucztowaniu z okazji strzyżenia owiec. Kiedy nadszedł odpowiedni czas, Absalom



nakazał swoim sługom zabić Amnona (2 Sam. 13:28,29).

W normalnych okolicznościach, po śmierci Amnona, Absalom przejąłby dziedziczenie tronu. Jakkolwiek zaraz po zabójstwie Amnona, w obawie o własne życie, Absalom uciekł do Geszur, ziemi należącej do jego dziadka, Talmaja (2 Sam. 3:3).

Absalom pozostawał w Geszur na wygnaniu przez trzy lata i mógłby tam pozostać do końca życia, gdyby nie to, że Joab uknuł plan, aby sprowadzić go z powrotem.

Joab sprowadził do Dawida bardzo rozumną kobietę, która miała mu opowiedzieć historię, dzięki której Dawid zgodził się bezpiecznie sprowadzić Absaloma z powrotem (2 Sam. 14:1-24).

Absalom był znany ze swojej urody: „A w całym Izraelu nie było mężczyzny równie sławnego z piękności jak Absalom, od stóp aż do głów nie było na nim żadnej skazy” (2 Sam. 14:25). Zarówno ze swojej perspektywy, jak i perspektywy ludu, Absalom był więc naturalnym następcą po śmierci Króla Dawida. Zamiast jednak cierpliwie czekać na kolej wydarzenia, Absalom zbuntował lud i w wyniku przewrotu objął tron. Dawid wraz ze swymi wiernymi stronnikami musiał uciekać, aby ująć z życiem. Sukces Absaloma nie trwał jednak długo. W wyniku popełnienia szeregu błędów, wojsko Absaloma zostało pokonane przez Joaba i jego ludzi; sam Absalom zginął z ręki Joaba, który złamał wcześniej wydane zarządzenie Dawida co do jego nietykalności. Dawid tak bardzo kochał Absaloma, że kiedy dowiedział się o jego śmierci był niepokieszony: „Król zaś zastonił swoją twarz i głośno krzychał: Synu mój, Absalomie! Absalomie, synu mój, synu mój!” (2 Sam. 19:4). Joab uznał, że powinien przemówić do rozsądku króla: „(...) Ja zaś wiem już dzisiaj, że gdyby Absalom pozostał przy życiu, a my byśmy dziś wszyscy poginęli, wtedy wydałoby ci się to słuszne” (2 Sam. 19:6).

Czas mijał. Salomon nie został wspomniany w kontekście tych wydarzeń, ale jest prawdopodobne, że Natan był zaangażowany w naukę Salomona. Natan byłby najbardziej odpowiednią osobą, żeby uczyć młodzieńca o Bogu i Jego obietnicy pobłogosławienia wszystkich, którzy słuchać będą Jego głosu (por. 5 Moj. 28:1-14). Natan wykazywał wielki szacunek do Dawida i Batszeby. Inny syn Batszeby został nazywany jego imieniem i to właśnie poprzez Natana można prześledzić genealogię Marii aż do Dawida.

U schyłku życia Dawida, pojawiła się jeszcze jedna kobieta: „Gdy król Dawid się zestarzał i posunął się w latach, choć go okrywano derkami, nie mógł się rozgrzać. Rzekli do niego jego słudzy: Należałoby poszukać dla naszego pana, króla, młodej dziewczyny, która by była przy królu i pielęgnowała go, i sypiając z nim, ogrzewała naszego pana, króla. I szukano pięknej

dziewczyny po całym obszarze Izraela, a gdy znaleziono Abiszag, Szunamitkę, przyprowadzono ją do króla. Była to bardzo piękna dziewczyna; pielęgnowała i obsługiwała króla, lecz król z nią nie obcował” (1 Król. 1:1-4).

Król umierał; kto miał być jego następcą? Następnym w kolejności chronologicznej był Adoniasz, dużo starszy od dziesiętnasto, czy dwudziestoletniego Salomona. Idąc w ślady Absaloma, równie urodziwy Adoniasz zbuntował lud (1 Król. 1:6). Kiedy Adoniasz uznał, że nadszedł właściwy czas, wyszedł ze swoimi sprzymierzeńcami z Jeruzalem, aby ogłosić się królem. Bez wątplenia uważał, że tron ostatecznie i tak przypadnie jemu i uznał, że można to przyspieszyć. Dawid był zupełnie nieświadomy tego, co się działo. Nawet jeżeli by wiedział, nie jest oczywiste, czy zareagowałby na to.

Bardzo ciężko jest jednak zorganizować intrygę pałacową w tajemnicy. Natan dowiedział się o planowanym buncie, poszedł do Batszeby i powiedział co należy zrobić: „(...) Czy nie słyszałaś, że Adoniasz, syn Chaggity, obwołał się królem bez wiedzy naszego pana, Dawida? Idźże teraz – pozwól, że ci dam radę – i ratuj swoje życie i życie twego syna Salomona; Idź zaraz do króla Dawida i powiedz mu: Przecież przysiągłeś, panie mój, królu, twojej służebnicy, mówiąc: Salomon, twój syn, zostanie po mnie królem i on zasiądzie na moim tronie. Dlaczego więc został królem Adoniasz? Otóż, gdy ty jeszcze będziesz tam rozmawiać z królem, ja wejdę po tobie i potwierdzę twoje słowa” (1 Król. 1:11-14).

Zdania naukowców różnią się co do tego, że Dawid faktycznie obiecał, że Salomon będzie po nim królem, ponieważ nie ma zapisu takiej przysięgi, a żaden z innych synów Dawida nie uznawał Salomona za rywala w drodze do tronu. Natan powiedział Batszebie, co powinna zrobić, a ona poszła za jego radą. W wersecie 30 Dawid powtórzył obietnicę, ale ponieważ nie wiadomo jaki był stan mentalny króla, nie ma pewności, czy wiedział co jest prawdą, a co nie. Z pewnością w pałacu królewskim miało miejsce wiele oszustw. Niemniej jednak, pod kontrolą Natana i za zgodą Dawida, Salomon został wysłany nad Gichon, gdzie kapłan Sadok namaścił go na króla, a cały lud zawołał: „(...)Niech żyje król Salomon!” (1 Król. 1:39). Tyle jeśli chodzi o Adoniasza.

Przewrót, który się prawie powiódł został zakończony, a Adoniasz uciekł w jedyne miejsce, gdzie mógł szukać ocalenia: do narożników ołtarza. Narożniki niekoniecznie gwarantowały bezpieczeństwo każdemu, jak się ostatecznie miał przekonać Joab. Jednak Salomon oszczędził Adoniasza: „(...) Jeżeli okaże się zagnym, ani jeden włos z jego głowy nie spadnie na ziemię; lecz jeżeli zostanie przyłapany na jakiejś zdradzie, poniesie śmierć” (1 Król. 1:52).

#### **Niedokończone sprawy**



Tuż przed śmiercią Dawid poprosił Salomona, aby ten naprawił zło wyrządzone przez Joaba i Szymeiego (patrz 1 Król. 2:1-10). Zarzut wobec Joaba, generała któremu Dawid wiele zawdzięczał z uwagi na jego wyjątkowe umiejętności militarne, był taki, że Joab zabił Abnera w czasie pokoju (1 Król. 2:5; 2 Sam. 3:26-28). Dawid wygodnie zignorował fakt, że Abner zabił brata Joaba (2 Sam. 3:30). Joab, trzymając się zasady ochrony więzów krwi, czuł się zobowiązany pomścić tą niesprawiedliwą śmierć. Nawet Kain spodziewał się, że inni będą chcieli pomścić śmierć Abla: „(...) Będę tułaczem i wędrowcem na ziemi, a każdy, kto mnie spotka, zabije mnie” (1 Moj. 4:14).

Joab stał na czele armii Dawida w ten pamiętny dzień, kiedy Uriasz przyniósł zapieczętowany list od Dawida. Wiadomość zawierała te oto słowa: „(...) Postawcie Uriasz na samym przedzie, gdzie bitwa jest najzaciętsza, a potem odstańcie od niego, tak by został ugodzony i poległ” (2 Sam. 11:15). Joab wykonał polecenie, a Uriasz zginał, jak można się tego było spodziewać. Wkrótce potem Batszeba została żoną Dawida. Można sobie wyobrazić niewypowiedziane słowa pomiędzy Jobem, a Dawidem po tych wydarzeniach. Samą tylko mową ciała Joab mógł wyrazić swoje niezadowolenie z postępków Dawida wobec człowieka o dużo lepszym charakterze i lojalności niż Dawid w owych dniach.

Szymei to inna historia. Podczas buntu Absaloma Dawid był zmuszony uciekać, aby ocalić swoje życie. Kiedy dotarł do Bachurim, Szymei, który wywodził się z domu Saula, złorzeczył i rzucał w Dawida kamieniami: „Tak zaś wołał Szymei, złorzecząc: Precz, precz, mężu krwią splamiony, nikkzemniku! Sprowadził Pan na ciebie wszystką krew domu Saula, w miejsce którego ty zostałeś królem, i oddał Pan królestwo w ręce Absaloma, twój syna! I oto jesteś w niedoli, którą ściągnąłeś na siebie, gdyż jesteś mężem splamionym krwią” (2 Sam. 16:7,8). To było zbyt wiele dla Abiszaja, sługi Dawida, który chciał od razu ściągnąć głowę Szymei. Ale Dawid się sprzeciwił: „(...) Niech złorzeczy, gdyż to Pan nakazał mu: Złorzecz Dawidowi! (...) Jeżeli własny mój syn, który wyszedł z mojego łona, nastaje na moje życie, to cóż dopiero ten Beniaminita? Zaniechajcie go, niech złorzeczy, gdyż Pan mu tak nakazał. Może Pan wejrzy na moją nędzę i przywróci mi szczęście w zamian za jego dzisiejsze złorzeczenie” (2 Sam. 16:10-12).

Taka wstrzemięźliwość była niepodobna do Dawida, mimo że tak jak przewidział, w tym przypadku Bóg przywrócił mu szczęście. Dawid nigdy jednak nie zapomniał tej obelgi. Na łożu śmierci powiedział do Salomona: „Jest też u Ciebie Szymei, syn Gery, Beniaminita z Bachurim; on złorzeczył mi dotkliwie w dniu, gdy uchodziłem do Machanaim. Wprawdzie wyszedł mi na spotkanie nad Jordan i ja przysiągłem mu na Pana: Nie każę cię ściąć mieczem. Lecz teraz, ty nie daruj mi te-

go, skoroś mąż mądry i zapewne będziesz wiedział, co masz z nim zrobić, aby jego siwizna zboczona krwią zstąpiła do grobu. Potem spoczął Dawid ze swoimi ojcami i został pochowany w Mieście Dawida” (1 Król. 2:8-10).

Salomon rozpoczął zatem swoje panowanie od kilku przypadków, które wymagały jego osobistej uwagi. Szymei i Joab zostali wskazani przez Dawida, ale Salomon miał również swoje sprawy z Jobem. Generał Dawida sprzymierzył się z buntownikami Adoniasza i nie można było mu zaufać. Salomon przyglądał się również Ebiatarowi, kapłanowi który namaścił Adoniasza na króla Izraela. I był też sam Adoniasz, żywy, w dobrym zdrowiu i sfrustrowany tym, że był tak blisko tronu.

Równocześnie, Salomon zdał sobie sprawę z wielkiej wartości postępowania rozważnie, mądrze, pokojowo, w odróżnieniu od swojego ojca. Nie poczynił zatem żadnych kroków. Wkrótce Adoniasz wykonał ruch. Udał się do Batszeby i poprosił ją, aby zapytała Salomona, czy ten da mu Abiszag za żonę. Abiszag była kobietą, która ogrzewała Dawida u schyłku jego życia. Batszeba nie widziała w tym nic złego i porozmawiała z synem. Salomon dostrzegł jednak to, czego Batszeba nie widziała. Adoniasz chciał zbliżyć się do tronu biorąc sobie za żonę [domniemaną] konkubinę Dawida: „(...) Dlaczego prosisz dla Adoniasza tylko o Abiszag, Szunamitkę? Owszem, poproś dla niego także o królestwo, bo wszak on jest moim bratem i to starszym ode mnie, a Ebiatar, kapłan, i Joab, syn Serui, są po jego stronie” (1 Król. 2:22). Salomon natychmiast nakazał zabić Adoniasza. Powiedział Ebiatarowi, że ten również zasługuje na śmierć, ale z uwagi na kapłański status i wcześniejszą lojalność wobec Dawida, oszczędzi go. Zwolnił go jednak z urzędu kapłana (1 Król. 2:27).

Joab usłyszał o tym co się stało i zdał sobie sprawę, że będzie następny. Myślał, że jedynym sposobem, aby ocalić życie, będzie udanie się do narożników ołtarza. Było to jednak daremne; z rozkazu Salomona został zabity przez Benaję (1 Król. 2:29,34). Wydając polecenie egzekucji, Salomon powiedział, że to w zamian za zabicie Abnera (1 Król. 2:32). Wyraził jasno, że śmierć Abnera miała miejsce z winy Joaba, a nie Dawida. Jednym z powodów dlaczego tak uczynił mogła być chęć złagodzenia nastrojów pomiędzy nim jako królem, a niespokojnymi plemionami, które uważały Abnera za swojego przywódcę.

Jeden zabija drugiego, a w odwecie ten ostatni zostaje zabity przez kogoś innego. Kiedy to się kończy? Jako powiedział Mahatma Gandhi: „Zasada oko za oko powoduje, że cały świat jest ślepy”.

Następnie Salomon zawołał Szymeiego. Zarządził, aby ten pozostał w Jeruzalem w areszcie domowym, gdzie mógł być bacznie obserwowany przez ludzi Salomona.



Powiedział Szymeiemu wyraźnie, że jeżeli ten opuści miasto, zostanie zabity. Szymeim zgodził się i zamieszkał w swoim domu w Jeruzalem przez trzy lata. Potem jednak dwóch jego służących zbiegło do Gat, zmuszając go do opuszczenia miasta w pościgu za nimi. Informacja o jego wyjeździe i powrocie została przekazana Salomonowi, który wezwał Szymeim, przypomniał mu o jego przysiędze, a następnie wydał na niego wyrok śmierci. Rozdział kończy się tymi słowami: „(...) Królestwo zaś umacniało się dzięki Salomonowi” (1 Król. 2:46).

Osoby które mogły zagrozić Salomonowi jedna po drugiej ginęły lub były unieszkodliwiane. Został królem mimo iż prawo do tronu rościły sobie osoby dużo starsze od niego. Odziedziczył królestwo które było w relatywnie pokojowych relacjach z sąsiadami, materiały

zgromadzone przez Dawida na budowę Domu Bożego leżały przygotowane a w Natanie miał mądrego doradcę, który radził mu w sprawach państwa. Natan był prorokiem i historykiem. Musiał długo żyć, ponieważ jest napisane, że w Księdze Proroka Natana można znaleźć więcej informacji o panowaniu Dawida (1 Kron. 29:29), jak również o panowaniu Salomona (2 Kron. 9:29). Księga Natana jednak zaginęła i być może nigdy nie zostanie odnaleziona.

Tak dobry początek panowania Salomona nie zapowiadał zmian, jakie miały nadejść w ciągu kolejnych czterdziestu lat.

Nekora Michael